

Sygn. akt II Ca 675/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2016 roku w Lublinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko E. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim z dnia 21 kwietnia 2016 roku, sygn. akt I C 332/16

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od E. P. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 2672,93 zł (dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt dwa złote dziewięćdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 960,22 zł (dziewięćset sześćdziesiąt złotych dwadzieścia dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od E. P. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 510,37 zł (pięćset dziesięć złotych trzydzieści siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 675/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 15 stycznia 2016 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej E. P. kwoty 3665,80 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powód dochodził nabytej wierzytelności z tytułu tzw. czesnego oraz odsetek ustawowych za opóźnienie w jej zapłacie.

*

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 lipca 2008 roku E. P. złożyła podanie o przyjęcie do Wyższej Szkoły (...) w W. na kierunku (...). Decyzją z dnia 14 lipca 2008 roku E. P. została przyjęta na I semestr niestacjonarnych studiów I-go stopnia na kierunku (...) na Wydziale (...), (...) i (...) Wyższej Szkoły Handlu i Finansów (...) w W..

W dniu 24 października 2008 roku E. P. i Wyższa Szkoła (...) w W. zawarli umowę o świadczenie usług edukacyjnych – studia niestacjonarne, I-go stopnia. Za świadczone przez uczelnię usługi edukacyjne pozwana była zobowiązana uiszczać na jej rzecz opłaty (czesne) w wysokości i terminach określonych przepisami wewnętrznymi. E. P. w dniu 2 lipca 2008 roku pisemnie zadeklarowała wnoszenie opłat czesnego w 10 miesięcznych ratach.

Pozwana nie uregulowała należnych uczelni opłat za okres styczeń – maj 2009 roku.

Decyzją z dnia 22 maja 2009 roku E. P. została skreślona z listy studentów z powodu nieuzyskania zaliczenia semestru w terminie.

Na podstawie umowy o zakup wierzytelności z dnia 30 kwietnia 2015 roku, zawartej pomiędzy powodem a Wyższą Szkołą (...) w W., powód stał się wierzycielem pozwanej w zakresie nieuiszczonych opłat za studia.

W tak ustalonym, bezspornym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Sąd Rejonowy wskazał, że przedmiotem procesu jest roszczenie o zapłatę czesnego jako ekwiwalentu za usługi edukacyjne, świadczone przez poprzednika prawnego powoda.

Pozwana podniosła jednak zarzut przedawnienia, który Sąd Rejonowy uznał za zasadny.

Roszczenia dochodzone pozwem powstały i stały się wymagalne w 2009 roku, zaś pozew został wniesiony w dniu 15 stycznia 2016 roku.

Ustawa z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2005 roku, Nr 164, poz. 1365, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dacie powstania roszczeń, nie regulowała kwestii przedawnienia roszczeń z umowy o świadczenie usług edukacyjnych (przepis taki znalazł się w tej ustawie dopiero od dnia 1 października 2014 roku). W tej sytuacji odwołać należy się do ogólnej reguły wyrażonej w treści art. 118 k.c., zgodnie z którą, jeżeli przepis szczególnie nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata.

Roszczenie o zapłatę czesnego nie jest świadczeniem okresowym. Przewidziana w umowie stron możliwość zapłaty czesnego w miesięcznych ratach nie nadaje mu takiego charakteru, ponieważ poszczególne raty składają się na z góry określoną całość.

Ocenie prawnej należy więc poddać kwestię, czy roszczenie o zapłatę czesnego, jako ekwiwalentu za świadczone usługi edukacyjne, stanowi roszczenie związane z działalnością gospodarczą. Z powyższym nierozdzielnie wiąże się zagadnienie kwalifikacji uczelni jako przedsiębiorcy. Zgodnie bowiem z art. 43¹ k.c. przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 33¹ § 1 k.c., prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową.

W ocenie Sądu Rejonowego działalność polegająca na świadczeniu odpłatnych usług edukacyjnych przez uczelnię niepubliczną wskazuje, że podmiot taki ma status przedsiębiorcy w rozumieniu art. 43¹ k.c. Stwierdzenie to nie koliduje z art. 106 Prawa o szkolnictwie wyższym, zgodnie z którym prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczałnej, artystycznej, sportowej, diagnostycznej, rehabilitacyjnej lub leczniczej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2004 roku, Nr 173, poz. 1807, ze zm.). Treść art. 106 Prawa o szkolnictwie wyższym oznacza, że do wymienionych rodzajów działalności nie będą miały zastosowania wynikające z tej ustawy zasady podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej i zasady kontroli tej działalności. Nie można więc na tej

podstawie przyjąć, że uczelnie w zakresie wymienionej w tym przepisie działalności nie mogą być przedsiębiorcami w rozumieniu innych przepisów prawa, w sytuacji, gdy działalność ta jest wykonywana odpłatnie oraz spełnia przesłanki typowe dla działalności gospodarczej, a więc jest wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

W związku z tym Sąd Rejonowy przyjął trzyletni termin przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda jako związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej. Tym samym Sąd Rejonowy nie podzielił odmiennego stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z dnia 21 października 2015 roku, III CZP 67/15.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia; jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne.

Jako argument uboczny Sąd pierwszej instancji wskazał, że ustawodawca nowelą z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw unormował kwestię przedawnienia roszczeń w art. 160a ust. 7, zgodnie z którym roszczenia wynikające z umowy o świadczenie usług edukacyjnych przedawniają się z upływem trzech lat.

Oddalenie powództwa stanowi jednocześnie oddalenie wniosku powoda o zwrot kosztów procesu. Sąd Rejonowy zaznaczył przy tym, że pozwana nie wykazała poniesienia kosztów procesu.

*

Apelację od tego wyroku wniósł powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości.

Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 118 k.c., poprzez jego niezastosowanie w zakresie przewidującym ogólny termin przedawnienia roszczeń do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i przyjęcie, że roszczenie o zapłatę za studia przedawnia się po upływie lat trzech, podczas gdy do przedawnienia roszczenia o opłatę za studia, w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1198) miał zastosowanie dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3665,80 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest częściowo zasadna.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia za własne.

Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji należy uzupełnić w ten sposób, że ustalić, iż na dochodzoną przez powoda kwotę składają się:

- kwota 400 zł tytułem raty czesnego z terminem płatności 15 styczeń 2009 roku,
- kwota 400 zł tytułem raty czesnego z terminem płatności 15 luty 2009 roku,
- kwota 400 zł tytułem raty czesnego z terminem płatności 15 marca 2009 roku,
- kwota 400 zł tytułem raty czesnego z terminem płatności 15 kwietnia 2009 roku,

- kwota 400 zł tytułem raty chesnego z terminem płatności 15 maja 2009 roku,

- kwota 1665,80 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych naliczonych od dnia wymagalności każdej ze wskazanych wyżej rat do dnia 14 stycznia 2016 roku.

Okoliczność ta jest bezsporna, a ma ona istotne znaczenie przy ocenie zasadności podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia.

Przechodząc do oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego należy w pierwszej kolejności zauważyć, że istnienie roszczeń dochodzonych przez powoda i ich wysokość oraz przelew wierzytelności na rzecz powoda były w sprawie bezsporne i uzasadnione umową pozwaną z Wyższą Szkołą (...) z siedzibą w W. o świadczenie usług edukacyjnych oraz umową przelewu wierzytelności (art. 509 k.c. i nast.).

Spór dotyczył jedynie podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia i w tym zakresie trafny jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 118 k.c. poprzez niezastosowanie tego przepisu w zakresie przewidującym ogólny, dziesięcioletni termin przedawnienia do roszczenia o zapłatę należności głównej (czesnego za studia wyższe) i przyjęcie, że roszczenie to przedawniło się w terminie 3 lat, właściwym dla roszczeń związanych z działalnością gospodarczą.

Umowa o świadczenie usług edukacyjnych została zawarta pod rządami ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2006 roku, Nr 164, poz. 1365, ze zm.). W dacie zawarcia tej umowy oraz powstania roszczenia o zapłatę chesnego ustawa ta nie regulowała w sposób szczególny w odniesieniu do art. 118 k.c. kwestii przedawnienia roszczeń z umowy o świadczenie usług edukacyjnych (por. art. 160 ust. 3 cyt. ustawy w ówczesnym brzmieniu).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo przyjął, że świadczenie usług edukacyjnych przez niepubliczną szkołę wyższą wiąże się z prowadzeniem przez nią działalności gospodarczej, a taką szkołę należy uznać za przedsiębiorcę w rozumieniu powołanych przez Sąd Rejonowy przepisów.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 października 2015 roku, III CZP 67/15, Lex nr 1814298, rozstrzygnął, że do przedawnienia roszczenia o opłatę za studia, określoną w umowie zawartej na podstawie art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym, w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1198), miał zastosowanie dziesięcioletni termin przewidziany w art. 118 k.c.

Sąd Okręgowy, mając także na względzie walor jednolitości orzecznictwa w sprawach podobnych i autorytet Sądu Najwyższego, podziela zajęte w tej uchwale stanowisko. Kodeks cywilny nie zawiera definicji działalności gospodarczej, chociaż wielokrotnie posługuje się tym pojęciem. Definicję działalności gospodarczej zawiera natomiast art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej, zgodnie z którym jest nią zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopaliny ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Stosownie do art. 106 Prawa o szkolnictwie wyższym prowadzenie przez uczelnię wyższą działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu Okręgowego nie jest uprawnione przyjęcie, że na gruncie k.c. pojęcie działalności gospodarczej powinno być rozumiane w inny sposób niż to określono w ustawie z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej.

Umowa, jaka łączyła poprzednika powoda z pozwaną, będąca źródłem żądania powoda, dotyczy wynagrodzenia przysługującego poprzednikowi powoda z tytułu prowadzonej przez uczelnię działalności dydaktycznej. Skoro

działalność taka nie stanowi działalności gospodarczej, to zgłoszone roszczenie nie może być uznane za związane z działalnością gospodarczą w rozumieniu art. 118 k.c.

Z dniem 1 października 2014 roku, jak to już wyżej wskazano, do ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym wprowadzono przepisy regulujące szerzej umowę o świadczenie usług edukacyjnych, w szczególności art. 160a ust. 7 tej ustawy przewidujący trzyletni termin przedawnienia roszczenia o zapłatę czesnego, a art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw stanowi, że do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepis art. 160a ust. 7 Prawa o szkolnictwie wyższym w brzmieniu nadanym tą nowelizacją. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że zastosowanie to następuje z uwzględnieniem reguł prawa intertemporalnego określonych w art. XXV ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 roku, Nr 16, poz. 94, ze zm.), co oznacza, że roszczenie o zapłatę czesnego dochodzone przez powoda przedawniłoby się z dniem 1 października 2017 roku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2007 roku, I CSK 84/07, Lex nr 393824, czy uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2006 roku, III CZP 102/06, OSNC 2007/7-8/104).

Niewątpliwie natomiast charakter świadczenia okresowego mają dochodzone przez powoda skapitalizowane odsetki za opóźnienie (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 roku, III CZP 42/04, OSNC 2005/9/149). W tym stanie rzeczy, zważywszy na datę wniesienia pozwu (15 stycznia 2016 roku), przerywającego bieg terminu przedawnienia w myśl art. 123 § 1 pkt 1 k.c., należało przyjąć, że przedawniły się roszczenia powoda w zakresie skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie od należności głównej za okres sprzed 15 stycznia 2013 roku. W tym zakresie Sąd Rejonowy trafnie uwzględnił podniesiony zarzut przedawnienia (art. 117 § 1 i § 2 k.c.). Oznacza to, że powodowi należała się jedynie kwota 672,93 zł z tytułu odsetek ustawowych za opóźnienie od całej należności głównej (2000 zł) za okres od dnia 15 stycznia 2013 roku do dnia 14 stycznia 2016 roku. Roszczenie powoda z tytułu odsetek ustawowych za opóźnienie ma uzasadnienie w art. 481 § 1 i § 2 k.c. a w zakresie dochodzonych odsetek od odsetek – w art. 482 § 1 k.c.

Powód wygrał sprawę w 72,91 %, a zatem pozwana powinna ponieść taką część kosztów procesu poniesionych po stronie powoda i wynoszących łącznie 1317 zł (opłata od pozwu, opłata skarbową od pełnomocnictwa, wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej wynikającej z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym przed dniem 27 października 2016 roku (por. § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. z 2016 roku, poz. 1667)), co dało kwotę 960,22 zł.

Na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy rozdzielił stosunkowo koszty postępowania odwoławczego poniesione po stronie powoda i wynoszące łącznie 700 zł (opłata od apelacji, wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej wynikającej z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym przed dniem 27 października 2016 roku (por. § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych)), co dało kwotę 510,37 zł.

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.